E. K., J. M., Jęd. M., Pomorski Edward, Topolski Erazm, Zakrzewski Jędrzej
pierwszy premier II Rzeczypospolitej, jeden z przywódców PPS, przewodniczący prosanacyjnego Związku Związków Zawodowych, wielokrotny minister, poseł do austriackiej Rady Państwa i Sejmu RP, adherent Józefa Piłsudskiego.

Urodził się 13 stycznia 1870 r. w Trzemesznie na terenie Wielkopolski pod zaborem pruskim, jako najmłodszy i jedyny syn z trojga dzieci Macieja i Anieli z Pomorskich. Wywodził się z zubożałej rodziny szlacheckiej o silnych i żywych tradycjach patriotycznych. To właśnie tradycje rodzinne, podobnie jak u innych polskich socjalistów, wywarły silny wpływ na ukształtowanie jego ideowej i politycznej postawy. Z opowiadań ojca słyszał o udziale swojego dziadka Romana Moraczewskiego w powstaniu listopadowym, który był oficerem piechoty. Imponowała mu również działalność jego brata Jędrzeja, członka Komitetu Narodowego w powstaniu wielkopolskim w 1848 r., działacza lewicy demokratycznej, historyka i publicysty, należącego do lelewelowskiej szkoły historycznej.
Pierwsze imię, które otrzymał na chrzcie było właśnie na jego cześć. Wobec kultywowania tradycji powstańczych młody Jędrzej miał więc rozbudzony szacunek do świetności państwowej i tradycji narodowowyzwoleńczej. Atmosferę domu oddał bodaj najlepiej Wilhelm Feldman, znany krytyk literacki i publicysta, na łamach redagowanej przez siebie „Krytyki", który tak pisał w roku 1911: Dom i działalność Moraczewskich były ogniskiem robót demokracji ówczesnej, czerwonej w swym położeniu patriotycznym za sprawą ludową i stanowią jedną z najpiękniejszych kart naszej kultury w XIX wieku.
W roku 1872 ojciec Moraczewskiego przeniósł się wraz z rodziną najpierw do Pleszewa, gdzie pracował na kolei, potem na trzy lata w Bydgoszczy, by w 1896 r. osiedlić się w Krakowie. Tam bowiem wygrał konkurs na dyrektora Urzędu Budownictwa Miejskiego. Odtąd Moraczewscy stali się poddanymi Franciszka Józefa I.
Rok później Jędrzej został posłany do szkół średnich. Najpierw w roku 1980 ukończył szkołę ludową. Po zdaniu egzaminu kwalifikacyjnego przyjęto go do drugiej klasy i tylko niefortunna wypowiedź z przyrody nie pozwoliła na rozpoczęcie nauki w klasie trzeciej. Ze swoich nauczycieli najlepiej wspominał Aleksandra Pająka oraz Juliana Maciłowskiego, dyrektora szkoły, z którym – jak pisze w swoich wspomnieniach – utrzymywał przez lat wiele bliższe kontakty.
Później zaliczył pierwszy rok Gimnazjum św. Jacka, mieszczącego się przy Małym Rynku w Krakowie. Podobnie jak inni uczniowie otrzymywał karę chłosty, a to za przeróżne przewinienia, zwłaszcza za złe bądź niewłaściwe zachowanie.
Wobec kolejnej przeprowadzki, która miała miejsce rok później, Jędrzej kontynuował naukę we Lwowie. Początkowo w II Gimnazjum, naturalnie z niemieckim językiem wykładowym, przez co też pojawiły się znaczne trudności w nauce. W domu Moraczewskich mówiło się po polsku, mimo iż ojciec był funkcjonariuszem pruskim, a następnie austriackim. Problemy językowe Jędrzeja zaczęły się jeszcze w Krakowie, gdy niemiecki stał się przedmiotem wiodącym. Musiał powtarzać klasę, ponieważ ojciec nie zgodził się na egzamin poprawkowy. W następnej klasie miał poprawkę z łaciny, a zdał tylko dzięki obietnicy przeniesienia się do innej szkoły. Jak wspomina w swoich pamiętnikach, pośrednio wpływ na powtarzanie klasy miała również przeciętna pilność i przewlekły dur brzuszny.
W latach 1884–1888 naukę kontynuował w III Gimnazjum im. Franciszka Józefa, które miało wybitnie polski charakter. Jędrzej uzyskiwał przeciętne wyniki, najlepsze z polskiego i historii.

Niemniej miał bardzo pozytywne wspomnienia z tego okresu.
W cytowanych już pamiętnikach zanotował: Z tego gimnazjum wyniosłem dużo dobrej nauki, miłe wspomnienia i charakter . Ponieważ do szkoły obok Polaków, Rusinów uczęszczali także i Żydzi, cenna wydaje się być uwaga Moraczewskiego odnośnie narodowej tolerancji, którą odnotował kilka stron dalej: Nie robiliśmy różnic między sobą z powodów narodowych czy rasowych. Nie wyszliśmy z ław szkolnych wrogami ani Żydów ani Rusinów. Wprost przeciwnie. Z gimnazjum nie wyniosłem szczypty antysemityzmu, zaś do Rusinów, późniejszych Ukraińców, więcej niż sympatię.
W trakcie nauki w gimnazjum, w roku 1885 wstąpił do tajnego kółka patriotycznego-samokształceniowego. Po złożeniu egzaminu maturalnego w 1888 r. studiował najpierw na Wydziale Inżynierii Politechniki Lwowskiej, gdzie uzyskał tytuł inżyniera.
Podczas studiów wstąpił do Towarzystwa Bratniej Pomocy Słuchaczów Politechniki. Za przykładem jego prezesa Kazimierza Mokłowskiego zapisał się także w 1889 r. do tajnego kółka patriotycznego o nastawieniu niepodległościowym. Trzy lata później stał się jego przywódcą.
W latach 1893–1896 był urzędnikiem technicznym w Biurze Drogowym galicyjskiego Wydziału Krajowego we Lwowie. Już na początku drogi zawodowej w r. 1893, zyskał znakomity kontakt z robotnikami, co prawdopodobnie miało wpływ na opowiedzenie się po stronie socjalistów. Rok później wstąpił do Galicyjskiej Partii Socjaldemokratycznej i został członkiem zespołu redakcyjnego lwowskiego dwutygodnika „Życie". Po złożeniu egzaminu państwowego w r. 1896 wstąpił do służby w kierownictwie budowy kolei państwowych w Tarnopolu. Tam awansował do rangi inżyniera-adiunkta, a następnie kierownika budowy przy trasie kolejowej Tarnopol-Kopyczyńce.
Przez kilka następnych lat prowadził budowy linii kolejowych w Galicji i w innych terenach monarchii Austro-Węgier. Początkowo zamieszkał w Samborze, później w Spasie nad Dniestrem, i od kwietnia 1907 r. we Lwowie, Winnikach i Stryju.
Podczas pobytu we Lwowie, 17 X 1896 ożenił się z Zofią Gostkowską , z którą miał czworo dzieci: Tadeusza , Kazimierza , Adama oraz Wandę Helenę .
Jędrzej Moraczewski od 1899 działał w Towarzystwie Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza (TUL). Wygłaszał wiele odczytów z zakresu astronomii, statystki, matematyki, geologii, problemów gospodarczych, etc. W roku 1900 pod pseudonimem Edward Pomorski wydał broszurę agitacyjną Lud a sejm oraz książeczkę pt. Walka o słońce, popularyzującą postać Mikołaja Kopernika. W tym czasie udzielił pomocy finansowej dla PPSD, umożliwiając przekształcenie jej organu „Naprzód" z tygodnika w dziennik.
Przełomowym w życiu Moraczewskiego był rok 1907, kiedy jako kandydat PPSD z galicyjsko-miejskiego okręgu wyborczego nr 28 wszedł do parlamentu wiedeńskiego. Cztery lata później został ponownie wybrany. W parlamencie w latach 1907–1918 należał do Związku Posłów Socjalistycznych. Aktywnie też działał w Komisji Kolejnictwa. Jego parlamentarne wystąpienia dotyczyły przede wszystkim budowy kanałów wodnych i kontroli gospodarki państwowej.
W tym czasie wszedł do Zarządu PPSD. W jednym z ważniejszych wystąpień w grudniu 1913 r. na XIII Kongresie partii bronił taktyki parlamentarnej przed zarzutami oportunizmu.
Od roku 1912 poparł ruch strzelecki założony przez Józefa Piłsudskiego. Współdziałał z ruchem na terenie Podkarpacia. Już na początku pierwszej wojny światowej wstąpił jako strzelec-szeregowiec do I Brygady Legionów Polskich. Niedługo później otrzymał awans na porucznika. Początkowo zatrudniony w intendenturze w Kielcach, później otrzymał przydział do Komendy Legionów. Stamtąd pod koniec grudnia roku 1914 został odkomenderowany do

Naczelnego Komitetu Narodowego (NKN). Miesiąc później wraz z delegaturą NKN przeniósł się do Dąbrowy Górniczej, gdzie funkcjonował jako agitator orientacji niepodległościowej na terenie Zagłębia i Łodzi. W tym czasie wygłosił kilkadziesiąt odczytów i zorganizował zgromadzenia na terenie Królestwa. W końcu roku 1915, wraz z grupą innych oficerów został wydalony za tę działalność z tego terenu przez austriacką komendę Legionów. Powrócił na Wołyń do I Brygady, gdzie jako oficer sztabowy do spraw technicznych wziął udział w kampanii wojennej. W lipcu 1916 r. po ustąpieniu Józefa Piłsudskiego z Legionów, przeniesiono go do stacjonującej w podwarszawskim Modlinie I kompanii saperów, w której pozostał aż do kryzysu przysięgowego. W wolnym od zajęć czasie przetłumaczył austriackie regulaminy umocnień polowych i budowy mostów pontonowych oraz ułożył zasady musztry piechoty.
Odnotować też należy ważne w rysie biograficznym Moraczewskiego jego przewodniczenie w tajnym zjeździe oficerów legionowych w Ostrołęce (V 1917), mającym na celu podjęcie pod kierunkiem m. innymi Edwarda Rydza-Śmigłego konspiracyjnej działalności politycznej, inspiratorem której był J. Piłsudski. Moraczewski został wówczas aresztowany (21 V 1917) i osadzony w warszawskim więzieniu. Wobec jednak zbliżającego się terminu obrad parlamentu wiedeńskiego wkrótce go zwolniono. W jednym z wystąpień (6 VIII) dał wyraz swemu niezadowoleniu z represji władz austriackich stosowanym wobec legionistów odmawiających przysięgi. W dalszej części wystąpienia domagał się zwolnienia internowanych z obozu w Szczypiornie oraz bronił ludność cywilną przed rekwizycjami i szykanami wojskowo-policyjnymi.

Jeszcze w tym samym miesiącu (25 VIII 1917) został wydalony z Legionów i jako jeden z przywódców politycznych Polskiej Organizacji Wojskowej objął w Konwencie Organizacji A ster prac politycznych. Z tej racji wziął udział (XI 1917) w Krakowie w pertraktacjach z delegatami warszawskiego Międzypartyjnego Koła Politycznego w sprawie wspólnego prowadzenia akcji dywersyjnych na tyłach wojsk austro-węgierskich
i niemieckich. Moraczewskiemu należy też przypisywać zorganizowanie strajku kolejowego w Galicji (18 II 1918), którego celem było wywarcie nacisku na władze austriackie. Mając na uwadze współdziałanie w prowadzeniu polityki niepodległościowej wielokrotnie ułatwiał PPSD kontakty z przedstawicielami endecji i ludowców. Czynił to w licznych artykułach ogłaszanych w „Naprzodzie” – dwutygodniku PPS, a także poprzez wydaną w 1918 r. pod pseudonimem Jędrzej Zakrzewski broszurze Polityka polska o uwięzienie Piłsudskiego.
Wbrew stanowisku swojego Koła Poselskiego podpisał porozumienie z tajnymi organizacjami niepodległościowymi: czeską i słoweńską.
Na kilka dni przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości (22 X 1918) wszedł z ramienia PPSD do powstałej w Krakowie Polskiej Komisji Likwidacyjnej i objął tam stanowisko naczelnika aprowizacji. Kilka dni później został afiliowany do prezydium powstałej w miejsce PKL Komisji Rządzącej i Tymczasowego Rządu Republiki Polskiej w Lublinie (6/7 XI 1918). Otrzymał stanowisko ministra poczt i komunikacji. Nie wiedząc o poczynaniach Piłsudskiego, wraz z ministrem oświaty Gabrielem Dubielem usiłował bez powodzenia podporządkować Komisję Rządzącą nowo powstałej władzy. Powrót zaś Piłsudskiego do Warszawy (10 XI 1918) zmienił w sposób istotny i zdecydowany tę sytuację. Moraczewski na wieść o tym wydarzeniu przybył tam natychmiast z Krakowa, by jeszcze tego samego dnia wieczorem wziąć udział w naradzie stronnictw lewicowych z Piłsudskim. Dzień później, po odmowie ze strony Ignacego Daszyńskiego, dekretem Józefa Piłsudskiego, już wówczas Naczelnika Państwa, został powołany na premiera Rządu Ludowego Republiki Polskiej, obejmując dodatkowo resort komunikacji. Piłsudski nie ukrywał swego zadowolenia powierzając Moraczewskiemu tak

wysokie stanowisko. Jako dotychczasowy kierownik prac politycznych Konwentu A należał do osób zaufanych i całkowicie oddanych Naczelnikowi Państwa, któremu chodziło głównie o utrzymanie tymczasowości rządu aż do czasu pierwszego zwołania sejmu.
Gabinet ministerialny Moraczewskiego działając w trudnych warunkach odradzającej się państwowości, odniósł pewne i niezaprzeczalne sukcesy. Niemniej sprzeciw i bierny opór endecji budziła już deklaracja programowa Moraczewskiego, złożona w imieniu gabinetu (21 XI 1918). Sam rząd, który przetrwał niespełna dwa miesiące (dymisja 16 I 1919) należałoby z perspektywy lat ocenić w miarę pozytywnie. Choć sprawował władzę faktycznie na niewielkim obszarze Królestwa, części Śląska Cieszyńskiego i w Małopolsce Zachodniej, przyczynił się do powstania struktur wolnego państwa. Wiele pozytywów odnotować należy na polu socjalnym: wprowadził 8-godzinny dzień pracy, ubezpieczenia społeczne na wypadek choroby i bezrobocia, stworzył biura pośrednictwa pracy, a przede wszystkim ustalił najniższe płace i przeforsował ustawę o ochronie lokatorów. Ważnym punktem ustawodawczym rządu Moraczewskiego było ogłoszenie dekretu o pięcioprzymiotnikowej ordynacji wyborczej (28 XI 1918).
Sam Jędrzej Moraczewski był w dość trudnej sytuacji. Z jednej strony odpierał zarzuty lewicy demokratycznej, a to w związku ze zbytnią uległością wobec klas posiadających, z drugiej poddawany był nieustannej krytyce ze strony endecji, wytykającej zaniedbania interesów państwowych, w wykorzystującej potężny atut w formie pozostającego w Paryżu Komitetu Narodowego Polskiego (KNP), uznawanego przez koalicję za polityczną reprezentację Polski i sprawującego polityczne zwierzchnictwo nad pozostającymi we Francji oddziałami wojska gen. Józefa Hallera. Wiele prób nawiązania tych kontaktów było nietrafionych, a to na skutek niechęci prezesa KNP Romana Dmowskiego. Do tego dochodziła trudna sytuacja państwa, bojkot finansowy i gospodarczy niemal wszystkich posunięć rządowych i wreszcie próby skompromitowania rządu i samego Moraczewskiego, nie cofające się ani przed wszczęciem zamieszek wewnętrznych ani przed zabójstwami politycznymi.
Momentem krytycznym była dezaprobata Zarządu Głównego PSL „Piast", uznającego gabinet Moraczewskiego za jednostronny i winny zaniedbań na polu polityki zagranicznej i wewnętrznej, rezultatem której było odwołanie z rządu swoich członków. Odtąd wydarzenia polityczne potoczyły się bardzo szybko. Wkrótce po nowym roku endecja przy pomocy płk. Mariana Januszajtisa dokonała zamachu stanu, z uprowadzeniem i uwięzieniem członków rządu, nie wyłączając premiera, który wobec tej sytuacji musiał poddać się do dymisji (16 I 1919), zaś Piłsudski, któremu zależało na porozumieniu z KNP, a tym bardziej na utworzeniu koalicji tuż przed rozpoczęciem kongresu pokojowego w Wersalu, powołał nowy gabinet z Ignacym Paderewskim jako premierem.
Jędrzej Moraczewski w tym czasie przygotowywał się do kolejnych wyborów do Sejmu Ustawodawczego RP. Chętnie skorzystał z zaufania społecznego i posiadanego wcześniej mandatu do parlamentu wiedeńskiego z terenu Wschodniej Galicji. Podczas pierwszych w dziejach Polski wyborów powszechnych, które odbyły się 26 stycznia 1919 r. został wybrany głosami PPSD do Sejmu Ustawodawczego RP. Był jednym z 35 posłów reprezentujących partie socjaldemokratyczne trzech zaborów, którzy obwołali go wiceprzewodniczącym Związku Parlamentarnego Polskich Socjalistów. Na czele klubu stanął Norbert Barlicki. Posłowie utworzyli czwarty co do wielkości klub poselski. ZPPS stanowił pierwsze stadium zjednoczenia polskiego ruchu socjalistycznego. Warto dodać, że klub wykazał znaczną stabilność.
Jędrzej Moraczewski dwa tygodnie później podczas zaprzysiężenia (14 II) został jednym z pięciu wicemarszałków, co przyjęto przez aklamację. Przy wyborze zastosowano tzw. klucz

partyjny, czyli delegowano przedstawicieli klubów posiadających największą ilość posłów. Wiek Moraczewskiego, choć liczył wówczas 49 lat, uprawniał go do pełnienia honorów najstarszego wiekiem wicemarszałka. Funkcję wicemarszałka pełnił do roku 1925, kiedy został ministrem w gabinecie Skrzyńskiego. Jako poseł zapisał się do trzech komisji parlamentarnych: Skarbowo-Budżetowej, Komunikacji i Wojskowej.
Wybory 1919 r. przyniosły rozczarowanie kierownictwu PPS. Liczono, że społeczeństwo zradykalizowane pod wpływem ruchów rewolucyjnych w bardziej widoczny sposób poprze partię socjalistyczną. Winą za niepowodzenie, do którego publicznie nikt się naturalnie nie przyznawał, obarczano również Moraczewskiego, który – zdaniem kierownictwa PPS w najmniej odpowiedniej chwili podał się do dymisji. .Na zjeździe zjednoczeniowym PPS, który odbył się w Krakowie w dniach od 23 do 27 IV 1919 r. został wybrany do Rady Naczelnej (RN) oraz Centralnego Komitetu Wykonawczego (CKW PPS). Przez kolejne siedem lat był Członkiem RN, a w latach 1920–1921 jej przewodniczącym.
Wojna polsko-bolszewicka w roku 1920 to kolejne wyzwanie w biografii politycznej i prywatnej Moraczewskiego. Stanął do walki w najtrudniejszym bodaj odcinku w randze kapitana saperów. Przeszedł do rezerwy w stopniu majora.
Po zakończeniu działań wojennych funkcjonował w Związku Zawodowym Pracowników Kolejowych RP. Od września 1920 r. był jego II wiceprzewodniczącym.
Delegowany przez PPS odbył podróż do Stanów Zjednoczonych (VIII–X 1922) i tam odbył kilkadziesiąt spotkań w środowiskach polonijnych. Po powrocie został po raz kolejny wybrany z tego samego okręgu do I Sejmu RP w kadencji 1922–1927. Ponownie też został wybrany na wicemarszałka oraz wiceprzewodniczącego klubu sejmowego PPS, a nawet przez dwa miesiące był jego przewodniczącym. W dalszym ciągu pracował w Komisji Skarbowo-Budżetowej.
W listopadzie 1925 r. tuż po dymisji premiera Władysława Grabskiego, został ponownie kandydatem PPS na stanowisko premiera. Nie uzyskał jednak poparcia większości klubów poselskich. Kilka tygodni później wraz z Norbertem Barlickim wszedł w skład koalicyjnego rządu Aleksandra Skrzyńskiego. Obie kandydatury poparło naturalnie PPS, Argumentem było ratowanie państwa i klasy robotniczej od katastrofy. Moraczewski objął wówczas resort robót publicznych.
Podczas licznych spotkań na szczeblu ministerialnym Jędrzej Moraczewski forsował sprawę powrotu Piłsudskiego do czynnego życia politycznego, co było dość niechętnie odbierane przez większość członków jego gabinetu. Wobec powtarzanych kilkakrotnie prób ze skutkiem negatywnym, na znak protestu poddał się do dymisji (7 II 1926) i wziął udział przygotowywanym od kilku miesięcy tzw. zamachu majowym. Między innymi uczestniczył w strajku kolejowym (12–13 V) i w opanowaniu terenu dworca Warszawa Wschodnia. Ta operacja uniemożliwiła dotarcie wojskom rządowym do stolicy. Samemu Moraczewskiemu zagwarantowała udział w nowym rządzie, powołanym przez Piłsudskiego. Otrzymał wówczas stanowisko ministra robót publicznych, które piastował także w dwóch kolejnych gabinetach: Kazimierza Bartla i Kazimierza Świtalskiego.
Jędrzej Moraczewski znany wcześniej ze swej pracowitości, tym razem rzucił się w wir pracy zawodowo-społecznej ze zdwojoną siłą. Wysiłki skoncentrował zwłaszcza na budowie dróg i mostów, urzędów państwowych (w tym gmachu sejmu RP) i gmachów szkolnych. Zajął się też elektryfikacją kraju, organizacją turystyki i oznaczaniem granic państwa. Wyniki prac ogłosił w broszurze Roboty publiczne (1928).
Należy dodać, że akcesem do rządu Józefa Piłsudskiego postawił PPS w trudnym i

niezręcznym położeniu. Z jednej strony partia dawała przyzwolenie na udział Moraczewskiego w rządzie i traktowała sprawę ściśle osobiście, z drugiej zaś, wobec konfliktów Piłsudskiego z sejmem przeszła do opozycji. Wobec takiej sytuacji Moraczewski zrzekł się członkowstwa w Radzie Naczelnej PPS, a kilka dni później (25 I 1927) złożył mandat poselski. Wcześniej, 10 I 1926, podczas posiedzenia CKW PPS został zawieszony w prawach członka partii .
Nękanie jednego z najcenniejszych działaczy PPS nie miało końca. To właśnie na Moraczewskiego spadło odium odpowiedzialności za poczynania Piłsudskiego. Uchwałą KCW PPS z 16 VII 1927 sprawę przekazano Centralnemu Sądowi Partyjnemu, który 24 IX usunął Moraczewskiego z szeregów PPS. W uzasadnieniu wyroku podkreślono szkodliwą dla mas ludowych politykę rządu, zaś odnośnie obwinionego stwierdzono, że dalsze pozostawanie jego w szeregach PPS jest niemożliwe: Inżynier Jędrzej Moraczewski zawinił przez to, że w październiku 1926 roku wstąpił samowolnie do rządu Marszałka Piłsudskiego, a biorąc udział w jego działalności stanął w sprzeczności z partią i interesami klasy robotniczej, przez co złamał karność partyjną i przyniósł szkodę interesom klasy robotniczej za co zostaje wykluczony z partii . W uzasadnieniu wyroku dodano: Centralny sąd partyjny orzekł najwyższą karę, jaką przewiduje statut, albowiem przewinienie inżyniera Moraczewskiego było tak ciężkie, a szkoda, jaką swoim postępowaniem wyrządził partii, jest tak wielka, że musi on otrzymać najwyższy stopień kary. Dalsza bowiem jego obecność w szeregach PPS groziłoby całości jego kadr organizacyjnych, dyscyplinie partyjnej czystości ideowej. Bez komentarzy należałoby pozostawić fakt, że najbardziej zainteresowany nie przybył na odczytanie wyroku, który zapadł zaocznie.
Moraczewski naturalnie odwołał się od tej brutalnej i krzywdzącej decyzji. W Liście otwartym do Rady Naczelnej PPS wystąpił z tezą, iż rząd Piłsudskiego jest rządem państwowotwórczym o ponadczasowym charakterze, rządem pracującym dla dobra klasy robotniczej, źródłem natomiast wszelkiego zła jest sejm, nie posiadający dostatecznej reprezentacji klasy robotniczej, skompromitowany, wyzuty z szacunku u ludności i generalnie niegodny tego, aby marszałkowi Piłsudskiemu wyrażać ufność lub nieufność. Nie pomogły protesty, ani tym bardziej wstawiennictwo Rajmunda Jaworskiego, przewodniczącego warszawskiego okręgowego Komitetu Robotniczego PPS, Rady Robotniczej w Stryju, a także lwowskiego OKR PPS. Stanowisko PPS było nieugięte.
Moraczewski propagował swoje poglądy na łamach warszawskiego pisma „Przedświt”, gdzie w latach 1928–1930 mógł bronić Józefa Piłsudskiego i prowadzonej przez niego polityki. Wkrótce też (18 X 1928) wraz z innymi członkami redakcji przystąpił do złożonej ze zwolenników Piłsudskiego, rozłamowej PPS, dawnej Frakcji Rewolucyjnej, kierowanej przez wspomnianego wyżej Rajmunda Jaworskiego. Ugrupowanie to wcześniej akceptowało udział Moraczewskiego w rządzie Piłsudskiego-Bartla – jak to określono – zasiadającego na własną odpowiedzialność. W ciągu dwóch lat działalności spadła aktywność tego odłamu PPS. Sam Moraczewski pod wpływem między innymi klęski w kolejnych wyborach, wycofał się z życia partyjno-politycznego. Postanowił nie wiązać się z żadnym ugrupowaniem. Mimo to, pod koniec grudnia roku 1930 został wybrany przez opozycyjną wobec Jaworskiego grupę działaczy Centralnego Zrzeszenia Klasowych Związków Zawodowych jego przewodniczącym.
To z kolei doprowadziło do rozłamu w centrali związkowej, ściśle związanej z PPS dawną Frakcją Rewolucyjną. Poprzez głoszenie haseł niezależności ruchu zawodowego, uzyskano wówczas poparcie Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Pół roku później podczas kongresu w Warszawie (25 V 1931) utworzono Związek Związków Zawodowych, jako nową centralę, prezesem zaś jej kierownictwa, czyli Centralnego Wydziału Zawodowego ZZZ został

wybrany Jędrzej Moraczewski. Funkcję tę sprawował aż do wybuchu II wojny światowej. Wkrótce też na łamach „Frontu Narodowego" ogłosił program centrali związkowej, zaprezentował też program działania, od solidaryzmu społecznego do poglądów syndykalistycznych i teorii etatystycznych. Wydał wówczas kilka broszur. Między innymi: Związki zawodowe wobec przesilenia gospodarczego (Warszawa 1931) i Założenia kierunkowe związków zawodowych (Warszawa 1934).
Znaczenie i prestiż Moraczewskiego słabły z roku na rok. Tak np. w lipcu 1935 r. nie przyjęto jego propozycji zbojkotowania wyborów sejmowych przez ZZZ. Nie zrażając się niepowiedzeniem, wkrótce zbliżył się do działającej w kierownictwie tej centrali syndykalistycznej i wspólnie z nią przeprowadził na kongresie ZZZ w marcu 1937 r. uchwałę odrzucającą propozycję przystąpienia do Obozu Zjednoczenia Narodowego.
Moraczewski po odejściu od aktywnego życia politycznego był rozgoryczony sposobem prowadzenia polityki przez następców Marszałka Józefa Piłsudskiego, dla którego żywił w dalszym ciągu w niczym nie zmieniony kult. Za to obdarzał nieustającą niechęcią endecję. Potępiał zdecydowanie antysemityzm, konserwatystów i ludowców.
Odnośnie prowadzenia polityki międzynarodowej zdecydowanie odnosił się z wielką nieufnością do Niemiec. Jednocześnie trwał przy stanowisku antyradzieckim.
Od roku 1920 mieszkał wraz z rodziną w podwarszawskim Sulejówku. Miał tam drewniany dworek, który oboje z żoną nazwali „Siedziba". Z myślą o mieszkańcach tego uroczego miasteczka założył Stowarzyszenie Przyjaciół Sulejówka, któremu przewodniczył do 12 XI 1939 r. Po wybuchu wojny wraz z żoną zorganizował Komitet Obywatelski pomocy ofiarom wojny. Stowarzyszenie wobec malejących zasobów finansowych przestało istnieć z początkiem wiosny 1940 r. Zdecydowanie nie wystarczyła gotówka ocalała z zablokowanego przez okupanta konta bankowego.
Jedną z ostatnich inicjatyw Moraczewskiego było powołanie w czerwcu 1940 r. Spółdzielni Spożywców „Praca" w Sulejówku. Wraz z żoną Zofią wszedł do Rady Nadzorczej, której został przewodniczącym. Udało się założyć dwa sklepy i piekarnię, które przynosiły niewielkie dochody.
W grudniu 1940 r. Moraczewski został usunięty z mieszkania i przeniósł się do oficyny dworku Piłsudskiego, położonego w sąsiedztwie „Siedziby". Zdołał jedynie ocalić bogate zasoby swojego prywatnego archiwum i bibliotekę. Wraz z żoną przeżył osobisty i rodzinny dramat: aresztowanie, śledztwo oraz wywiezienie do Oświęcimia czynnych w konspiracji syna i córki. W swoim dworku doczekał się jeszcze dnia ucieczki Niemców z Sulejówka (31 VII 1944). Tam też zginął 5 VIII 1944, ugodzony odłamkiem szrapnela w czasie walk artyleryjskich, prowadzonych przez Armię Czerwoną. Bezpośrednim świadkiem śmierci męża była Zofia Moraczewska, która w swoim pamiętniku zapisała jakże wymowne zdanie: ...padł rosyjski strzał armatni, przebił ścianę naszego domu – i pocisk trafił w krtań Jędrzeja, zabijając go na miejscu. A ja stałam tuż, bezpośrednio przy nim i śmierć mnie ominęła, na moje nieszczęście. Na koniec doda: Odeszli wszyscy po kolei, Kazik – ochotnik w roku 1920, Adaś – ryzykant w 1940, Wandzia – pełna płomiennego entuzjazmu i poświęcenia w roku 1942. Jędrzej – w 1944 roku . Moraczewski został tymczasowo pochowany opodal domu (ponownie przez żołnierzy polskich 25 XI 1944), a następnie dzięki staraniom żony zwłoki jego ekshumowano i złożono 21 IV 1948 w rodzinnym grobowcu na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach (27A–2–19). W roku 1958 pochowano tam Zofię, premierową Moraczewską. Symbolicznie pochowani zostali: drugi syn Kazimierz (1903–1920), Adam (1907–1941) i Wanda Helena (1905–1942).
Jędrzej Moraczewski został odznaczony Krzyżem Orderu Virituti Militari V kl., dwukrotnie

Krzyżem Walecznych za udział w wojnie polsko-bolszewickiej oraz Krzyżem Niepodległości.

Pisarstwo

Najlepszym okresem pracy pisarskiej i publicystycznej dla Jędrzeja Moraczewskiego było drugie dziesięciolecie wolnej Polski. Przedmiotem jego zainteresowań były zagadnienia z zakresu polityki i gospodarki. Pisał liczne artykuły na łamach między innymi: „Gazety Polskiej", „Głosu Prawdy", „Kuriera Porannego", „Ostatnich Wiadomości" i „Przełomu". Cenne wydają się być jego broszury książki z tego okresu, zwłaszcza Rozważania nad położeniem politycznym i gospodarczym Polski (Warszawa 1938). Jakże aktualne są chociażby jego refleksje odnośnie kryzysu kapitalizmu, skreślone w pierwszym rozdziale zatytułowanym Obraz skutków kryzysu. Choroba ustroju. Tak pisał między innymi:

O nieuleczalnej chorobie ustroju kapitalistycznego w jego dzisiejszej formie świadczą periodyczne kryzysy gospodarcze, coraz silniejsze, wyrzucające z pracy, jak na przykład ostatni, dziesiątki milionów robotników. W życiu gospodarczym i politycznym społeczeństw następują, po każdym ataku kryzysowym, przemiany istotne, ustrojowe. Gdyby nic nie mąciło toku wydarzeń, gdyby żaden inny czynnik nie wieszał się w przebieg przemian, należałoby oczekiwać, w czasie dającym się matematycznie określić, nadejścia takiej fali kryzysowej, od której historia zacznie liczyć nową erę gospodarstwa społecznego.

Cechą znamienną, wspólną ostatniemu kryzysowi we wszystkich państwach, jest odsłonięcie choroby, nie tyle organu wytwórczego, ile rozdzielczego (…). Towarów na ogół nie wytwarza się za dużo, to jest więcej niż ludność świata może ich normalnie zużytkować. Tylko olbrzymia, przeważająca masa ludności nie może, bo nie ma jak, bo nie ma za co, zaspokajać swoich potrzeb, narzuconych jej przez klimat, cywilizację, ustrój społeczno-gospodarczy i organizm (pożywienie). Za dużo jest biedy i głodu w społeczeństwach, zanadto niesprawiedliwy jest rozdział bogactw, aby się to co pewien czas nie musiało odbić na wytwórczości.

Dziełem życia Jędrzeja Moraczewskiego miały być zakrojone na wiele tomów Wspomnienia, które zaczął pisać od roku 1940. Żaden jednak nie ukazał się drukiem. W ostatnich tygodniach życia pracował nadal bardzo intensywnie kończąc ostatecznie w formie maszynopisu pierwszy tom Wspomnień (1870–1907), liczących ok. 3 000 stron. Drugiego tomu, obejmującego lata 1907–1930 nie napisał.

Pod pseudonimem Erazm Topolnicki przygotował Dziennik wydarzeń z opisem komentarzami okresu od 5 IX 1939 do 1 VIII 1944 r.

Do końca życia interesował się polskim życiem politycznym zarówno konspiracyjnym w kraju jak i na emigracji. W październiku 1940 r opracował obszerny memoriał polityczny przeznaczony dla Kazimierza Sosnkowskiego, którego uważał za jedynego właściwego kandydata na naczelnego dowódcę polskich sił zbrojnych. Tym samym krytycznie oceniał Władysława Sikorskiego.

Podsumowanie

Niewątpliwie Jędrzej Moraczewski zaistniał w historii jako pierwszy premier rządu centralnego niepodległej Polski. Urodził się w okresie popowstaniowym, gdy niepodzielnie panowały hasła pozytywistyczne. Z kolei dzieciństwo i młodość to czas, gdy w polskim społeczeństwie odradzały się tendencje niepodległościowe. Dojrzała jego młodość znalazła odzwierciedlenie w idei neoromantycznej, ze szczególnym hasłem niepodległości Polski. Staranne wychowanie, jakie otrzymał, lektury dzieł dziadka, przypadły na okres krystalizacji idei narodowo-demokratycznych, ludowych i socjalistycznych. Później związał się z nurtem,

skupiającym zarówno idee socjaldemokratyczne jak i narodowościowe.
Biografię polityczną Moraczewskiego możemy opisać niejako na kanwie życiorysu Józefa Piłsudskiego, którego cezury czasowe życia mogą posłużyć jako przełomowe w życiu Moraczewskiego. Wymarsz Pierwszej Kadrowej i wymarsz Moraczewskiego w wojnie polsko-bolszewickiej, objecie przez Komendanta władzy w państwie i godność premiera, zamach majowy i stabilna kariera państwowa Moraczewskiego.
Zresztą na całej działalności Jędrzeja Moraczewskiego, poczynając od 1909 r. ciążyło urzeczenie i fascynacja osobą Józefa Piłsudskiego. Potęgowało ono wypływające z etatystycznych poglądów przekonanie o możliwości zapewnienia właściwego miejsca klasie robotniczej w państwowotwórczych poczynaniach sanacji, przekonanie o możliwości zaspokojenia ekonomicznych, społecznych i politycznych jej potrzeb, drogą ewolucji państwa pod dobroczynnymi – jak nazywał to w swoich książkach – tejże sanacji rządami. Jednak już samo teoretyczne nawet wyznawanie walki klas, było tak rażąco niezgodne z rzeczywistością polityczną Polski przedwrześniowej, że doprowadzić musiało do przykrego rozczarowania. Szkoda, że to rozczarowanie w przypadku Moraczewskiego nie spowodowało pełnej rewizji poglądów. Do końca życia uważał, że czynnikiem decydującym zgubnej polityki sanacji nie był jej charakter klasowy, ale ewidentny brak ręki i autorytetu moralnego Józefa Piłsudskiego, również socjalisty.

Marian Romaniuk

Przypisy:
Maciej Moraczewski (ur. 1840), z zawodu inżynier, wyższy urzędnik pruski, a następnie austriacki, uczestnik powstania styczniowego, pionier w oddziale Langiewicza. Dostał się do niewoli. Podczas wojny w roku 1866 został powołany do armii Wilhelma I, nie brał udziału w walkach, gdyż lekarze wystawili mu świadectwo stwierdzające cholerę.
dziadek w linii prostej – Roman, syn Tomasza herbu Cholewa, właściciel dóbr Chałaty, brat Jędrzeja, seniora, ożeniony z Franciszką z Zakrzewskich herbu Trzaska, miał dziewięcioro dzieci, w tym Macieja, ojca Jędrzeja.
cyt. za: S. Radek, Towarzysz Jędrzej. „Front Robotniczy” 1933, nr 19.
J. Moraczewski, Wspomnienia: czasy, ludzie, zdarzenia. Maszynopis. Zespół Zofii i Jędrzeja Moraczewskich.
Archiwum Akt Nowych (AAN), sygn. 71/III, cz. 1, s. 6.
Tamże, s. 13.
późniejszej Polskiej Partii Socjaldemokratycznej Galicji i Śląska Cieszyńskiego – PPSD.
Zofia z Gostkowskich Moraczewska (1873–1958), ur. w Czerniowicach na Bukowinie pod zaborem austriackim, córka Romana Gostkowskiego, rektora Politechniki Lwowskiej; dyplomowana nauczycielka języka niemieckiego. Przed I wojną wspierała niepodległościowy ruch strzelecki, podczas wojny stała na czele wielkiego ruchu kobiet, wspierającego Legiony; dwukrotna posłanka do sejmu w niepodległej Polsce. W latach II wojny światowej pomagała mężowi w ich dworku w Sulejówku przy porządkowaniu archiwum. Za niestrudzoną pracę dla Polski Niepodległej odznaczona Krzyżem Kawalerskim (1927), Oficerskim (1930), Polonia Restituta oraz Krzyżem Niepodległości (1931).
Tadeusz Moraczewski (1901–1902) zmarł na szkarlatynę nie doczekawszy pierwszego roku życia
Kazimierz Moraczewski (1903–1920), uczeń praskiego gimnazjum króla Władysława IV,

uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, przydzielony do 201 PP, zginął na polu chwały 19 VIII w brutalnych okolicznościach. Wraz z grupą harcerzy dostał się w Nowogardzie pod Łomżą do niewoli bolszewickiej, wymordowanej szablami. Por. Dokumenty Kazimierza Moraczewskiego akc. 7651. Zespół Moraczewskich. BN.

Adam Moraczewski (1907–1941), absolwent UW; doktorant historii. We wrześniu 1939 r. wraz z siostrą Wandą przystąpił do walki podziemnej. Jako kurier został złapany przez Niemców na Słowacji. Najpierw trafił do więzienia w Tarnowie i stamtąd do KL Auschwitz. Tam zamordowany.

Wanda Helena Moraczewska (1905–1942), filolog klasyczny, absolwentka UW; od 1933 nauczycielka łaciny w szkołach średnich, m. innymi w Gimnazjum im. J. Słowackiego przy ul. Wawelskiej w Warszawie; działaczka Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej, wreszcie uczestniczka tajnego nauczania; uczestniczka konspiracji (ZWZ). Aresztowana przez gestapo w kwietniu 1942 r. za kontaktowanie się z Polakami wywiezionymi w głąb Niemiec, trafiła na Pawiak i stamtąd 16 X 1942 do KL Birkenau. Tam 1 XII 1942 zmarła w szpitalu obozowym.

Była to kierownicza tajna grupa działaczy obozu polskiej lewicy bliskich Piłsudskiemu

Por. Z. Kaczanowska, Skład władz naczelnych PPS. „Z pola walki" 1969, z. 4, s. 147–156. Por. również:. Protokół z posiedzenia Rady Naczelnej PPS z 8 IV 1919, 305 (VII), pdt. 1, k. 1. Archiwum PPS. AAN.

Wyrok Sądu Partyjnego w sprawie wykluczenia J. Moraczewskiego z PPS, k. 5–10. Archiwum PPS. AAN.

Tamże. Uzasadnienie wyroku.

pocisku artyleryjskiego

Archiwum Jędrzeja i Zofii Moraczewskich. Pamiętnik Zofii Moraczewskiej. AAN.

autor miał zapewne na myśli kryzys roku 1933

J. Moraczewski, Rozważania nad położeniem politycznym i gospodarczym Polski. Warszawa 1938, s. 1.

Bibliografia przedmiotowa

1. Archiwum Jędrzeja i Zofii Moraczewskich, rkp. 71 I–V. Archiwum Akt Nowych.
2. J. Gołota, Jędrzej Moraczewski (180–1944) Pierwszy premier II Rzeczypospolitej. Ostrołęka 2002. Tam obszerna bibliografia przedmiotowo-podmotowa.
3. A. Tymieniecka, Jędrzej Edward Moraczewski (szkic biografii politycznej). „Z pola walki" 1968, nr 3, s. 135–163.
4. W. Mroczkowski, Materiały dotyczące ruchu robotniczego w aktach Jędrzeja i Zofii Moraczewskich. „Z pola walki" 1961, nr 3, s. 278–181.
5. W. Bieńkowski, Moraczewski Jędrzej (Andrzej) Edward, (1870–1944). PSB T.XXI, s. 684–689. Tam bibliografia przedmiotowo-podmotowa.